

Barłomiej Najtkowski

(Poznań)

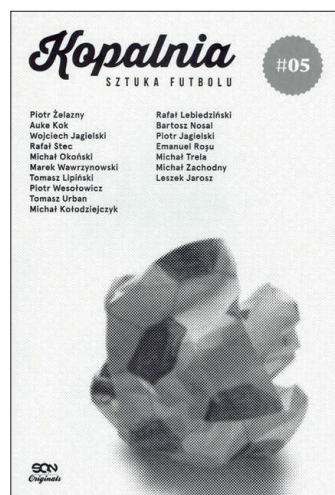
<https://orcid.org/0000-0002-7606-361X>

OPOWIEŚCI NIESZTAMPOWE – O FUTBOLU NA POWAŻNIE

Kopalnia. Sztuka futbolu 5, red. Piotr Żelazny, tł. G. Cieślik, K. Krzymienowski, Wydawnictwo Sine Qua Non, Kraków 2020, ss. 281.

Piąte wydanie nieregularnika „Kopalnia. Sztuka futbolu” to kontynuacja cyklu pogłębionych tekstów o piłce nożnej – przedsięwzięcia w polskim dziennikarstwie sportowym unikalnego. Periodyk ukazuje się z inicjatywy Piotra Żelaznego, a współtworzą go najbardziej cenieni dziennikarze sportowi w kraju. Autorzy patrzą przy tym przez pryzmat futbolu na problemy różnego rodzaju¹ – nie pierwszy raz „Kopalnia” zamieszczana na przykład tekst znanego reportera Wojciecha Jagielskiego.

„Kopalnia” z założenia nie jest nastawiona na masowego odbiorcę. Jest to pismo z przesłaniem, celujące w ambitne artykuły obrazujące wielorakie funkcje społeczne, jakie piłka nożna pełni². „Kopalnia” jest pisana z pasją, wnikliwością i reporterskim zacięciem, przez co dostarcza ciekawych materiałów nawet czytelnikowi niezainteresowanemu futbolem jako takim.



¹ Chromik 2016.

² Wiśniowska 2020.

DEMASKOWANIE – TAK, SKANDALIZOWANIE – NIE

Wyważony ton pisma jest jednym z powodów, dla których ma ono nadal charakter niszowy. W przeciwieństwie do innych tytułów obecnych na rynku autorzy nie gonią za sensacją. Zdarza się jednak, że teksty wywołują duże poruszenie w środowisku piłkarskim.

W najnowszym numerze taki charakter ma demaskatorski tekst Piotra Żelaznego. Autor naświetla w nim dotąd nieznaną szerzej okoliczność, w jakich polscy piłkarze pod wodzą Janusza Wójcika sięgnęli po medal na Igrzyskach Olimpijskich w Barcelonie („Puścili czystych”, s. 8-43)³. Dziennikarz, powołując się na niezbitte dowody, ujawnia prawdę o – zdaniem wielu – ostatnim sukcesie reprezentacji. Podważa uczciwość drużyny i może przez to zniszczyć jej mit. Z tej smutnej opowieści wyłania się obraz futbolu amoralnego, pełnego zakłamania, obłudy i fałszu⁴. Z tekstu dowiadujemy się, jak starano się manipulować poziomem testosteronu w organizmach piłkarzy (s. 12-24). Informacje na ten temat pochodzą od nich samych, ale też od eksperta profesora Smorawińskiego (s. 16, 21), który obnaża prawdopodobne oszustwa, do których miało dojść w ówczesnej kadrze Janusza Wójcika. Tekst jest ważny, bo pozwala skonfrontować się z rzeczywistością daleką od nadal nieraz roztaczanej idyllicznej wizji uczciwego sportu.

Doping w sporcie to oczywiście nic nowego, a jego badanie wymaga wnikliwej analizy z uwagi na ryzyko wysuwania bezpodstawnych oskarżeń. Materiał Żelaznego jest jednak dobrze udokumentowany, a dyskusja nad zakulisowymi rozgrywkami w polskiej reprezentacji – bardzo potrzebna.

HOLENDERSKI DRAMAT

Każde wydanie „Kopalni” ma jakiś motyw przewodni, punkt wyjścia do dalszych rozważań. Tym razem jest nim porażka – jej konsekwencje, siła oddziaływania, skala. Swoje zadanie autorzy numeru wykonali znakomicie. Na przykład Auke Kok bardzo emocjonalnie opisuje dramat Holandii, która musiała uznać wyższość pragmatycznych Niemców („Holandia mistrzem świata” s. 46-57). To opowieść o odmowie przyjęcia porażki do wiadomości. Po przegranej w 1974 roku niderlandzcy piłkarze wraz ze swoim trenerem Rinusem Michelsem fetowali z rozmachem swój rzekomy triumf, zaklinając rzeczywistości (s. 46). Tymczasem rozśląwany przez nich na całym świecie futbol totalny poniósł klęskę, mimo że wówczas był postrzegany jako styl gry bliski ideału⁵.

³ Olkowicz 2020.

⁴ Stec 2020.

⁵ Żelazny 2020.

Holendrzy przed feralnym meczem uciekali się do retoryki wojennej, odwoływali do historii, snując aluzje i analogie, by podsycać waśnie, i podnieść przez to morale zawodników (s. 47-48). To fakt, że holendersko-niemieckie animozje z czasem się pogłębiały. Symbolem tego mogło być zachowanie obecnego trenera Barcelony Ronalda Koemana⁶, który, cytując autora, podtarł tyłek koszulką Olafa Thona (s. 51-52). Tych spięć, nieprzyjemności z roku na rok było coraz więcej. Kibice mogą pamiętać feralny dla Pomarańczowych finał, gdy zaprzepaścili historyczną szansę na triumf. Postrzegano ich przecież jako innowatorów. Postęp został jednak zatrzymany. Niełatwe relacje holendersko-niemieckie, utrudniane przez prowokacje i ironiczne komentarze, polaryzowały nastroje i sublimowały się w futbolowej rywalizacji. Piłka wyzwalała głębokie pokłady niechęci. Ale także piłka okazała się polem, na którym możliwy stał się transfer inspiracji. Zafascynowany trenerską wizją Johana Cruyffa Pep Guardiola dokonał taktycznej rewolucji w Bayernie Monachium⁷, a filozofia Holendrów zaczęła rezonować także w niemieckiej lidze (s. 55).

Holandia z 1974 roku była drużyną podobną do Hiszpanii⁸, tyle że La Roja po latach niepowodzeń zanotowała historyczny wzlot. Hiszpanie w końcu osiągnęli szczyt na mistrzostwach Europy w 2008 roku. W 2010 r. w finale mundialu pokonali w RPA właśnie Holandię. Tym razem gracze holenderscy unikali finezji, preferowali momentami irytującą piłkarskich estetów prostotę w grze. Johan Cruyff, wyznawca romantyzmu w futbolu, nieustannie na to narzekał. Symbolem tamtej drużyny, której nie brakowało woli walki, był jednak agresywny Nigel de Jong. Hiszpańscy wirtuozi, którzy nie mieli nic przeciwko meczom wygranyim jednym golem, pokonali Holandię, a jakże, 1:0. Okazało się, że Holandia wygrywa, gdy gra pięknie, ale przegrywa, kiedy przestaje być sobą, kiedy nie potrafi zamienić meczu w spektakl. Auke Kok pisze o drużynie swojego kraju, która nie może przełamać złej passy mimo tak wielu prób.

SALAH JAKO INICJATOR PRZEMIAN W ŚWIECIE ARABSKIM

Wojciech Jagielski zajął się przede wszystkim siłą oddziaływania znakomitego piłkarza Liverpoolu Mohameda Salaha na społeczeństwo Egiptu i cały świat arabski („Największy skarb nowożytnego Egiptu”, s. 60-71). Wątek genialnej kariery piłkarskiej Salaha Jagielski plecie na osnowie Arabskiej Wiosny, która doprowadziła do utraty władzy Hosniego Mubaraka⁹.

⁶ Wilkowicz 2020.

⁷ Wołowski 2013.

⁸ *Notabene* w nowej „Kopalni” o tym, jak zmieniał się hiszpański futbol, pisze Rafał Lebidziński („Kiedy przegrywali jak zawsze”, s. 168-185).

⁹ Haszczyński 2016.

Salah stał się dla świata arabskiego bohaterem, elementem popkultury, najważniejszym reprezentantem, swego rodzaju emisariuszem społeczności arabskiej i muzułmańskiej w świecie Zachodu. Historia Salaha jest opowieścią o globalizacji, która pozwala zdolnym zaistnieć także poza rodzimą kulturą. Salah burzy stereotypy. Jest gorliwym muzułmaninem, pamięta o rygorach, które nakłada na niego wiara, ale jednocześnie znakomicie odnalazł się w Europie. Jego rosnąca popularność na starym kontynencie ma znaczenie dla walki z dyskryminacją na tle rasowym i religijnym. Zaobserwowano nawet korelację pomiędzy jego popularnością a poziomem islamofobii w Wielkiej Brytanii¹⁰.

Wojciech Jagielski, prowadząc swoją narrację, umiejętnie łączy opis tego, co stało się w Egipcie, z przedstawieniem samego piłkarza, dając pogłębiony i interesujący obraz zazębiających się wątków. Jagielski podkreśla, że choć wspomniany zryw wolnościowy odebrał władzę autokracie Hosniemu Mubarakowi, nowy obóz Braci Muzułmanów nie okazał się remedium na dotychczasowe problemy trapiące Egipt. Rozpoczęły się rządy religijnych fundamentalistów. W tym kontekście piłkarz stał się symbolem swoistego obywatelskiego ruchu oporu odrzucającego rządy radykałów. Prawie dwa miliony Egipcjan głosujących w wyborach wpisało na kartę nazwisko gracza The Reds (s. 64), czyniąc go w ten sposób mimowolnym liderem opozycji i symbolem egipskiego społeczeństwa obywatelskiego, które marzyło o prawdziwej demokracji.

Wizerunek Salaha bywał wykorzystywały jednak również w mniej chlubnym kontekście. Piłkarza krytykowano, gdy propagandowo odwoływał się do niego Ramzan Kadyrow, czeczeński watażka fraternizujący się z Władimirem Putinem (s. 65-66)¹¹. Było to zapewne nieporozumienie, do którego przyczyniła się niewiedza piłkarza¹².

Opowieść o Salahu mimo wszystko może napawać optymizmem. Islam bez ekstremizmu, otwartość, liberalizm, zacieranie się różnic kulturowych, życie wyznawców odmiennych religii w duchu solidarności – wszystko topozwała myśleć, że piłkarz z Egiptu uczynił świat lepszym. Historia Salaha jest ważnym elementem historii walki z szowinizmem, nietolerancją i bigoterią.

ROZTERKI KIBICA TOTTENHAMU

Artykuł Michała Okońskiego to z kolei wyznaczenie kibica, którego dręczą ciągle rozterki („Koniec świata, którego nie było”, s. 88-105). Fan Tottenhamu jest skazany na życie w niepewności i permanentne poczucie niespełnienia. Tekst Okoń-

¹⁰ Jagielski 2018.

¹¹ Stec 2018.

¹² Kwiatkowski 2020.

skiego, przeplatany cytatami z „Mistrza i Małgorzaty”, jest aż nadto pesymistyczny (s. 100, 101, 105)¹³.

Najnowszy zawód spotkał autora po przegranym finale Ligi Mistrzów w Madrycie na nowym stadionie Atletico Wanda Metropolitano, mimo że sam awans do tego etapu rywalizacji winien być rozpatrywany w kategoriach sukcesu londyńczyków (s. 90). Okoński przeprowadza sąd nad wypalonym trenerem drużyny Mauriciem Pochettinem, podsumowuje związek szkoleniowca z piłkarzami – związek, który właśnie dobiegł końca.

Czytelnik czuje bijący z tekstu defetyzm, mimo że drużyna ma bardzo nowoczesny stadion, wielkie gwiazdy (Harry Kane, Son Heung-min), a kolejny trener Jose Mourinho, który został już zwolniony, wprowadzał elementy show. Czyż zatem się martwić? Okoński uważa, że jego drużyna nosi w sobie jakieś piętno, które nie pozwala jej osiągnąć tego, co mogłoby zadowolić złańkionych prawdziwej wielkości kibiców. Może ma zresztą rację, skoro Tottenham od zakończenia sezonu 2020/21 szuka nowego szkoleniowca. Choć początki Mourinho w północnym Londynie nie były złe, z czasem jasne się stało, że nie będzie to historia sukcesu.

Tekst Okońskiego przywodzi na myśl przemyślenia Nicka Hornby'ego czy felietony Jerzego Pilcha – autorów, którzy wiązali futbol z cierpieniem, a kibicowanie z nieustanną męką. Michał Okoński przytacza wiele argumentów w tym duchu, dokumentuje tezy przykładami, rzeczowo uzasadnia swój pesymizm. Mimo tego jego wnioski wydają mi się przesadzone. Co mają powiedzieć kibice Arsenalu, który teraz ma się odrodzić pod wodzą Mikela Artety? Oni również latami cierpieli, a starzejący się Arsene Wenger stał się uosobieniem kłęski Kanonierów. Doszło do tego, że Tottenham wyszedł w końcu z cienia lokalnego konkurenta, a rywalizacja tych ekip stała się porywająca. Warto to docenić, zwłaszcza jeśli jest się kibicem Kogutów.

NIELUBIANA REPREZENTACJA – HISTORIA KADRY PAWŁA JANASA

Michał Kołodziejczyk zabiera nas do innej epoki („Nie wracajcie do domu”, s. 156-167). Autor wraca do kłęski reprezentacji Pawła Janasa z 2006 roku, gdy biało-czerwoni wracali z Niemiec z poczuciem druzgocącej porażki. To historia drużyny i selekcjonera, wokół których narosło mnóstwo mitów. Kołodziejczyk powiedział: sprawdzam. Postanowił jeszcze raz rzetelnie zweryfikować te mity. Autor przedstawia przy tym bardzo ciekawą historię konfliktu selekcjonera z mediami –

¹³ Kadyrow i Putin mogli liczyć też na przychylność Diego Maradony, który otwarcie wspierał autokratów (Parum 2019).

Janas *de facto* wypowiedział dziennikarzom wojnę, otwarcie wyraził swój sprzeciw wobec środowiska, dużo ryzykując (s. 161-162).

Obecnie komunikacja z opinią publiczną w świecie futbolu stoi na zupełnie innym poziomie. Prominenci polskiej piłki dbają o wizerunek, wiedzą, na czym polega PR. Mimo tego poprzednik obecnego selekcjonera Paulo Sousy też nie był ulubieńcem większości dziennikarzy. Jerzy Brzęczek również nie dbał o poprawne stosunki z mediami. Tekst pokazuje jednak, że Paweł Janas to inny przypadek – przypadek trenera w obłężonej twierdzy, z poczuciem bycia ofiarą osaczoną przez samych napastliwych, nieprzychylnych mu ludzi¹⁴.

ILE GOLI STRZELIŁ WILIMOWSKI?

Bardzo ważny jest artykuł Leszka Jarosza, który burzy jeden z największych mitów polskiego futbolu („Tajemnice meczu, którego nikt nie widział”, s. 238-281). Autor podważa teorię o czterech golach strzelonych przez Ernesta Wilimowskiego Brazylii. Odwołuje się do relacji medialnych i wypowiedzi sprzed lat, rekonstruując wydarzenia z imponującą skrupulatnością.

Ciekawie odnosi się też do sporów wokół tożsamości narodowej Wilimowskiego¹⁵. Wilimowski miał grać w drużynach niemieckich reprezentujących Wehrmacht. Istnieje też prawdopodobieństwo, że służył w armii niemieckiej (s. 255-257). Autor ukazuje w tym kontekście całą złożoność losów pokolenia wojennego, do czego burzliwe życie piłkarza stanowi doskonały materiał (s. 261-262). Porusza także problem stosunku Polaków do Ślązaków (s. 258-259). Jarosz nie jest kategoryczny, pozwala czytelnikowi wyrobić sobie własną opinię. Historia rozdzwień między polskością a niemieckością piłkarza jest pogmatwana, ale pozwala zrozumieć, że ówczasie futbol bywał dosłownie sprawą życia i śmierci.

Leszek Jarosz znowu pokazał, że potrafi pisać o historii futbolu jak mało kto, łącząc znanstwo tematu z pasją i skrupulatność dokumentalisty z talentem narracyjnym. Tekst imponuje drobiazgowością i rzetelnością, widać w nim ogrom pracy włożonej przez autora.

Jako Wielkopolanina zaciekało mnie na przykład zgrupowanie w Wągrowcu oraz opis tego, jak wtedy wyglądały poprzedzające mecze reprezentacji przygotowania (s. 268-269). Takich wątków pobocznych jest jednak znacznie więcej (w tekście przeczytamy też na przykład o Józefie Kałuży, jednej z legend polskiej piłki; s. 266).

Talentu Wilimowskiego nikt nie odważył się kwestionować. Ci, którzy go obserwowali, twierdzą, że był naprawdę wielki, a nawet że przewyższał umiejętno-

¹⁴ W nowej „Kopalni” jest również krytyczny artykuł o dorobku trenerskim Zbigniewa Bońka, który w roli szkoleniowca nie odnosił sukcesów („Trener z bożej łaski”, s. 106-121).

¹⁵ Olkowicz 2020.

nościami Roberta Lewandowskiego¹⁶. Zmarły niedawno znakomity kronikarz polskiej piłki Andrzej Gowarzewski uważał, że Wilimowski był bezdyskusyjnie geniuszem piłki.

Nie sposób omówić wszystkich siedemnastu tekstów numeru. Krótko nadmienię jeszcze tylko o dwóch: krytycznym artykule Tomasza Urbana, znawcy piłki niemieckiej, o legendarnym Rinusie Michelsie („Ze zwykłym żołnierzem generał nie gada”, s. 146-155) oraz o przejmującej opowieści Bartosza Nosala o tragedii Andriusza Mozoluka („To te głosy kazały Andriuszowi skoczyć”, s. 186-199).

Historie zwycięzców bywają sztampowe, wyidealizowane, ckliwe. Poświęcenie numeru kopalni „Kopalnia” porażce okazało się znakomitym pomysłem. Pismo zresztą przyzwyczaило czytelników do historii spoza mainstreamu. Dlatego nie przeczytamy tu o golach Leo Messiego czy o strzeleckich seriach Roberta Lewandowskiego. Przczytamy za to o historiach szalenie ciekawych, choć spoza głównego kadru. Także o historiach sprzed lat, co jest szczególnie cenne dla młodszych kibiców.

Bibliografia

- Białoński M. 2018, Wybór Orła Wszech Czasów. Andrzej Gowarzewski stawia na Wilimowskiego [online]. Rmf24.pl [dostęp: 2020-11-19]. Dostępny w Internecie: <<https://www.rmf24.pl/raporty/raport-mundial-2018/orzel/news-wybor-orka-wszech-czasow-andrzej-gowarzewski-stawia-na-wilim,nId,2570406>>.
- Chromik J. 2016, Żelazny wydawca z Kopalni [online]. Sport.tvp.pl [dostęp: 2020-11-11]. Dostępny w Internecie: <<https://sport.tvp.pl/24183210/zelazny-wydawca-z-kopalni>>.
- Cox M. 2020, Gegenpressing i tiki-taka. Jak rozwijał się nowoczesny europejski futbol, tł. G. Cieślak, K. Krzymienowski, Kraków.
- Grabowski P. 2020, Jazz w wolnych chwilach. Bruno Fernandes i jego pierwszy taniec z Premier League [online]. Newonce.sport [dostęp: 2020-08-11]. Dostępny w Internecie: <<https://newonce.sport/2020/07/jazz-wolnych-chwilach-bruno-fernandes-pierwszy-taniec-premier-league/>>>.
- Haszczyński J. 2016, Dzień, w którym padł dyktator Egiptu [online]. Rp.pl [2020-11-06]. Dostępny w Internecie: <<https://www.rp.pl/Polityka/302119882-Dzien-w-ktorym-padl-dyktator-Egiptu.html>>.
- Hornby N. 2012, Futbolowa gorączka, tłum. M. Heska-Kołodzińska, Kraków.
- Jagielski W. 2018, Być jak Mohammed Salah [online]. Tygodnik Powszechny [2020-11-06]. Dostępny w Internecie: <<https://www.tygodnikpowszechny.pl/byc-jak-mohammed-salah-153211>>.

¹⁶ Białoński 2018.

- Kwiatkowski O. 2020, Diego Maradona nie żyje. Maradona – przyjaciel dyktatorów [online]. Interia.pl [2020-11-26]. Dostępny w Internecie: <<https://sport.interia.pl/pilka-nozna/news-diego-maradona-nie-zyje-maradona-przyjaciel-dyktatorow,nId,4878869>>.
- Olkowicz Ł. 2020, Gol, który dał nadzieję i przyniósł wątpliwości. Zagadka legendarnego meczu reprezentacji sprzed 82 lat [online]. Przegląd Sportowy [2020-11-10]. Dostępny w Internecie: <<https://www.przegladsportowy.pl/pilka-nozna/przeswietlenie-olkowicza/leszek-jarosz-o-meczu-kadry-polski-i-watpliwosciach-wokol-gola-wilimowskiego/k63qts7>>.
- Olkowicz Ł. 2020, Medal zanieczyszczony brudem spod dywanu. Czy polscy piłkarze w 1992 roku stosowali doping? [online]. Przegląd Sportowy [2020-11-10]. Dostępny w Internecie: <<https://www.przegladsportowy.pl/pilka-nozna/olimpijski-srebrny-medal-polskich-pilkarzy-z-1992-roku-i-watpliwosci-wokol-niego/37szhs>>.
- Parun A. 2019, Michał Okoński: Przygoda Tottenhamu przypomina bajkę „Toy Story” [online]. Sport.pl [2020-11-12]. Dostępny w Internecie: <<https://www.sport.pl/pilka/7,65041,24850975,michal-okonski-przygoda-tottenhamu-przypomina-bajke-toy-story.html>>.
- Stec R.. 2018, Znikąd nadziei, futbol jest polityczny [online]. Wyborcza.pl [2020-11-11]. Dostępny w Internecie: <<https://wyborcza.pl/7,154903,23589574,znikad-nadziei-futbol-jest-polityczny.html>>.
- Stec R. 2020, Igrzyska w szambie [online]. Wyborcza.pl [2020-11-12]. Dostępny w Internecie: <<https://wyborcza.pl/7,154903,26344114,igrzyska-w-szambie.html>>.
- Wilkowicz P. 2020, Był w drużynie, która zmieniła losy Barcelony. Teraz wyzwanie jest dużo większe. Koeman, czyli świetny trener z nutą goryczy [online]. Sport.pl [2020-09-11]. Dostępny w Internecie: <<https://www.sport.pl/pilka/7,65082,26222304,byl-w-druzynie-ktora-zmienila-losy-barcelony-teraz-wyzwanie.html>>.
- Wiśniowska J. 2020, Piłka nożna to coś więcej niż rozrywka [online]. Krytyka Polityczna [2020-11-13]. Dostępny w Internecie: <<https://krytykapolityczna.pl/kultura/piotr-zelazny-kopalnia-sztuka-futbolu/>>.
- Wołowski D. 2013, Guardiola w Bayernie, czyli poprawianie perfekcji [online]. Sport.interia.pl [2020-11-08]. Dostępny w Internecie: <<https://sport.interia.pl/bundesliga/news-guardiola-w-bayernie-czyli-poprawianie-perfekcji,nId,1066570>>.
- Wołowski D. 2020, Ekscentryczny geniusz wraca do gry, by pomóc klubowi, który go wychował [online]. Wyborcza.pl [2020-11-08]. Dostępny w Internecie: <<https://wyborcza.pl/7,154903,26086961,ekscentryczny-geniusz-wraca-do-gry-by-pomoc-klubowi-ktory.html>>.
- Żelazny P. 2020, Futbol totalny, Mechaniczna Pomarańcza i taktyka z kawiarni – historia Rinusa Michelsa w hołdzie wielkiemu trenerowi [online]. Newonce.sport [2020-11-14]. Dostępny w Internecie: <<https://newonce.sport/2020/02/futbol-totalny-mechaniczna-pomarancza-taktyka-kawiarni-historia-rinusa-michelsa-holdzie-wielkiemu-trenerowi/>>.